

Powstanie krakowskie w Podgórzu • Problematyczny prezydent Czym jest socca • To ostatni numer „Wiadomości”

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. nakład 6 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 03 (360) Rok XXXI

Kraków

marzec 2026

KOMUNIKACYJNY KALEJDOSKOP Z REFERENDUM W TLE

Rezygnacja z proponowanych wariantów trasy S7 w kierunku Myślenic, zawirowania wokół Strefy Czystego Transportu, podwyżka cen biletów komunikacji miejskiej, zmiana zasad funkcjonowania Obszaru Płatnego Parkowania i optymistyczne wieści na temat możliwości finansowania przygotowań do budowy metra w Krakowie – takimi tematami związanymi z komunikacją żyje w ostatnich tygodniach Kraków. W ich tle jest dążenie do przeprowadzenia referendum na temat odwołania prezydenta Krakowa.

Investycje drogowe, kwestie związane z parkowaniem i komunikacją miejską interesują niemal każdego, zwłaszcza, gdy wiążą się z wyższymi lub dodatkowymi opłatami. Za każdym razem są więc gorąco dyskutowane, nie sposób pozostać wobec nich obojętnym. Ostatnie tygodnie przyniosły Krakowiakom olbrzymią huśtawkę nastrojów związanych z tą tematyką. Informacje wzbudzające opór i niezadowolenie przeplatały się wiadomościami optymistycznymi, z których należy się cieszyć. Trudno się oprzeć podejrzeniom, że te drugie były reakcją władz miasta na intensyfikację działań związanych z przygotowaniem do referendum nad odwołaniem prezydenta Krakowa Aleksandra Miszalskiego.

Warianty S7 do kosza

W lutym, podczas konferencji prasowej w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim, minister infrastruktury Dariusz Klimczak poinformował, że żaden z sześciu wariantów przebiegu drogi S7 z Krakowa do Myślenic przedstawionych w listopadzie 2025 r. nie będzie dalej rozpatrywany. Prace projektowe nad przebiegiem tej trasy przejmie teraz centrala Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych

i Autostrad, która ma przeprowadzić dalsze analizy i konsultacje społeczne, aby wypracować warianty akceptowalne zarówno technicznie, jak i społecznie.

– To jeszcze nie koniec. Będziemy dalej walczyć, by finalnie droga S7 na odcinku do Myślenic nie przebiegała przez Kraków, bez wyburzeń domów mieszkańców, bez wywłaszczeń, bez przesiedleń – powiedział prezydent Krakowa Aleksander Miszalski po ogłoszeniu decyzji ministerstwa.

Kraków chce, by rozpatrywane były warianty wypracowane w 2023 r. przez specjalny zespół zadaniowy. Zgodnie z nimi nowy odcinek S7 łączyłby się z autostradą A4 na węzłach Kraków Bielany lub Kraków Bieżanów. Pod koniec stycznia 2026 r. zastępca prezydenta Krakowa Stanisław Kracik skierował do GDDKiA pismo, z prośbą o ponowne przeanalizowanie propozycji Krakowa: „Zdaniem Zespołu zadaniowego zasadnym byłoby omówienie przebiegu drogi S7 w gronie przedstawicieli samorządów. Istotne jest skoordynowanie wszelkich planowanych działań inwestycyjnych (w tym np. rozbudowy A4, budowy obwod-

Cd. na str. 3

180. ROCZNICA POWSTANIA KRAKOWSKIEGO 1846

To była walka o odzyskanie niepodległości i o zmiany społeczno-polityczne. Aby stłumić Powstanie Krakowskie, u bram miasta stanęły wojska trzech zaborców. 27 lutego 1846 r. Edward Dembowski poprowadził z Krakowa przez Podgórze patriotyczno-religijną manifestację przeciw Austriakom. Zginęło 28 osób. Zostali pochowani na cmentarzu na Krzemionkach.



Powstanie Krakowskie 1846 miało być częścią trójkaborowego zrywu przeciwko Austrii, Rosji i Prusom w celu odzyskania niepodległości. Kraków był wtedy stolicą Rzeczypospolitej Krakowskiej, utworzonej na mocy kongresu wiedeńskiego 3 maja 1815 r., który ustanawiał pokój i nowy ład w Europie po klęsce napoleońskiej Francji. W zaborze rosyjskim, w miejsce Księstwa Warszawskiego, utworzono wtedy „Królestwo Polskie”. Konstytucja Rzeczypospolitej Krakowskiej była ciągle łamana przez państwa zaborcze, niemniej Kraków stał się enklawą polskości i azylem dla wielu byłych powstańców listopadowych.

Powstanie 1846 r. przygotowane było przez emigracyjne Towarzystwo Demokratyczne Polskie i jego emisariuszy oraz krajowe organizacje spiskowe, w tym Stowarzyszenie Ludu Polskiego założone przez Seweryna Goszczyńskiego, które do akcji poderwać miały hasła równości społecznej, uwłaszczenia chłopów i zniesienia pańszczyzny. Na naczelnego wodza wybrano Ludwika Mierosławskiego, porucznika z powstania listopadowego, autora prac

Cd. na str. 7

KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

Ul. Domagały 25

www.goskiing.com.pl



TRENUJ Z NAMI!

tel. 500 440 750



10 MIN
DLA 1 OSOBY
DOMAGAŁY 25
- KRAKÓW -
WAŻNY 60 DNI
OD DATY WYDANIA
GAZETY

10 MIN
Z TYM BONEM
UTRZYMUJESZ
10 minut
JAZDY NA NASZYM
STOKU NARCIARSKIM
BON PROMOCYJNY



ZAREZERWUJ SWÓJ BOX

MAGAZYNY SAMOOBSŁUGOWE 24/7 NA WYNAJEM
Rozmiary boxów od 2 do 12 m²



Plac Krak Box mieści się przy ul. Strumiennej 6 w Krakowie, w południowej części miasta, w rejonie Łagiewniki - Borek Fałęcki. Os. Ruczaj, Wola Duchacka, Kurdwanów, Piaski, Bochenka, Prokocim, Bieżanów.

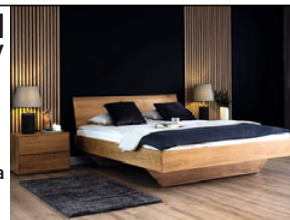
☎ 572 085 300

WWW.KRAK-BOX.PL BIURO@KRAK-BOX.PL

PRODUCENT MEBLI Z DREWNA I MATERACY



sklep@meblemagnat.pl
Skawina, ul. Krakowska 43a
tel. 532 458 576
www.meblemagnat.pl



EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772

www.seco.krakow.pl

PRANIE I CZYSZCZENIE

WSZELKIE DYWANY
GARDEROBA
POŚCIEL
SKÓRY • MERYNOSY
KOCE • KOŁDRY

ul. Podedworze 1B, tel. 500 050 266

Miłery 16, tel. 503 430 347

ul. Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886

ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 503 020 080

Przyjmujemy osoby do pracy w pralni, również z orzeczeniem lekarskim
Kupię małą działkę • Poszukuję lokalu do otwarcia p-tu pralniczego

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać

Promocja do 31.03.2026 r.

→ 0% prowizji

→ RRSO: 8,33%

→ Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny w promocji z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota Kredytu: od 1.000 zł do 170.000 zł. Okres spłaty Kredytu: od 3 miesięcy do 8 lat. Oprocentowanie: 8,05% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 4,05%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półroczu. Prowizja 0%. Regulamin promocji dostępny jest w placówkach KBS i na stronie internetowej Banku www.kbsbank.com.pl. Przyznanie Kredytu uzależnione jest od pozytywnej oceny zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy przez Bank. Zastrzegamy sobie prawo do podjęcia decyzji odmownej w odniesieniu do złożonego wniosku kredytowego. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) – dla Kredytu oprocentowanego zmienną stopą oprocentowania bez spełnienia warunków niższej ceny wynosi 8,33%, przy następujących założeniach: całkowita kwota Kredytu (bez kredytowanych kosztów) 31.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 36.365,90 zł, oprocentowanie zmienne 8,05% w stosunku rocznym, całkowity koszt Kredytu 5.365,90 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 5.365,90 zł), spłata Kredytu nastąpi w 48 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 47 rat w wysokości 757,63 zł, ostatnia 48 rata wyrównawcza w wysokości 757,29 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 30.12.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty Kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Reprezentatywny przykład dotyczy Uczestników Promocji.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Lista placówek Banku dostępna jest na stronie www.kbsbank.com.pl/oddzialy



Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

REKLAMA

Socca – Piłka Nożna Polskich Mistrzów Świata

Nie wiemy jeszcze, czy reprezentacja Polski zakwalifikuje się w tym roku na piłkarski mundial – zadecydują o tym marcowe baraże. Wiemy już za to, że w innej, podobnej dyscyplinie jesteśmy najlepsi na świecie. Mowa o socca, czyli piłce nożnej 6-osobowej.

Czym jest socca?

Socca to jedna z odmian minifutbolu, od tradycyjnej piłki nożnej różniąc się przede wszystkim tym, że w drużynie gra nie 11, a 6 zawodników (5 w polu plus bramkarz). Boisko jest odpowiednio mniejsze, zaś gra szybsza i bardziej dynamiczna. Standardowy mecz socca trwa 2×20 minut (do każdej z połów sędzia może doliczyć czas), jednak w ligach amatorskich i lokalnych turniejach spotkania mogą trwać 2×15 minut. Wszystko zależy od regulaminu rozgrywek, które często odbywają się na boiskach krytych lub w hali.

Istotną różnicą w porównaniu do klasycznego futbolu jest to, że w socca nie ma limitu zmian – zawodnicy, podobnie jak w hokeju, mogą wielokrotnie schodzić z boiska i na nie wracać. Nie obowiązuje też zasada spalonego, która w piłce nożnej jest nieustannym źródłem kontrowersji.

W socca nie istnieje odpowiednik piłkarskiej Ekstraklasy, rozgrywki odbywają się głównie w ramach lokalnych lig i turniejów, a koordynuje je Polska Federacja Socca. Prestiżowym ogólnopolskim trofeum jest z kolei Puchar Polski Socca.

Puchar Małopolski Socca

Między innymi właśnie o bilet na Fortuna Puchar Polski Socca we Wrocławiu walczyli 7 lutego 2026 roku zawodnicy z naszego regionu w Pucharze Małopolski Socca. Turniej odbywał się w Lewandowski Trening Center w Krakowie. Pierwotnie zaplanowany był na 24 stycznia, jednak wówczas na jego rozegranie nie pozwoliły warunki pogodowe oraz brak odpowiednio przygotowanego boiska.

Ostatecznie Puchar Małopolski Socca wygrała drużyna Dynamo Grand Building Kraków i to ona zagra o Puchar

Polski. Drugie miejsce zajął FC Fikuś Kraków, a trzecie FC Łowcy.

Polacy potęgą w socca

Dla polskiej reprezentacji socca historyczny był natomiast 8 grudnia 2025 roku. To właśnie tego dnia (a dokładnie w nocy z 7 na 8 grudnia polskiego czasu) w meksykańskim Cancún Polacy pokonali gospodarzy 3:1, zostając mistrzami świata! Warto dodać, że w składzie mistrzowskiej reprezentacji znaleźli się zawodnicy z Krakowa: Norbert Jaszczak, Krystian Stanecki i Dawid Linca.

Nie był to jednak pierwszy sukces na arenie międzynarodowej – w 2018 i 2019 roku Polacy zdobywali na mundialu srebrne medale, w 2022 brąz, są też aktualnymi mistrzami Europy. Można zatem śmiało stwierdzić, że w socca już od kilku lat zaliczamy się do światowej elity.

Kto może grać w socca?

Wraz z pojawianiem się kolejnych osiągnięć reprezentacji, socca coraz bardziej zyskuje na popularności zarówno wśród kibiców, jak i potencjalnych zawodników. Jeśli zatem zastanawiacie się, jakie trzeba mieć predyspozycje i kto może rozpocząć swoją przygodę z tą dyscypliną, odpowiedź jest prosta – spróbować może każdy. W socca grają dzieci, młodzież i dorośli, na różnym poziomie zaawansowania. Trzeba tylko znaleźć lokalną halę lub boisko, zebrać drużynę lub dołączyć do już istniejącej.

Oczywiście nie każdy będzie walczył o najwyższe trofeum, ale kto wie – może wśród czytelników „Wiadomości” znajdzie się przyszły mistrz świata? Nie mielibyśmy absolutnie nic przeciwko temu 😊

Tekst: BARBARA BĄCZEK
Zdjęcia: Wojciech Kuma



KOMUNIKACYJNY KALEJDOSKOP Z REFERENDUM W TLE

Cd. ze str. 1

nicy Skawiny w ciągu drogi wojewódzkiej), tak aby skoordynować wszystkie plany inwestycyjne związane z rozwojem systemu transportowego tej części Małopolski”.

Kontrowersyjna Strefa Czystego Transportu

W czerwcu 2025 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę wprowadzającą od 1 stycznia 2026 r. na dużej powierzchni miasta Strefę Czystego Transportu. Osoby, których pojazdy nie spełniają norm emisji spalin za wjazd do niej muszą zapłacić. Zwolnieni z opłat są mieszkańcy Krakowa, którzy mieli stare auto przed 26 czerwca 2025 r., ale muszą zarejestrować pojazd w specjalnym systemie informatycznym.

Pomysł wprowadzenia SCT od początku był krytykowany, a gdy Strefa zaczęła obowiązywać odnotowano liczne przypadki wandalizmu – niszczenia czy wręcz kradzieży znaków informujących o jej granicach. Bardzo wielu obserwatorów zyskały grupy przeciwników strefy i ich posty w mediach społecznościowych. Pod hasłami

„NIE dla Strefy Czystego Terroru” i „SCT = wykluczenie komunikacyjne” zorganizowano kilka protestów.

Władze Krakowa przekonywały, że ustanowienie SCT nie jest działaniem przeciw mieszkańcom, ale dla ich dobra, ma na celu poprawę jakości powietrza. Wskazywały też na nowelizację ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych, która zobowiązuje duże miasta z przekroczonym poziomem dwutlenku azotu w powietrzu do wprowadzenia SCT.

W I połowie lutego Prezydenta Krakowa zdecydował o odwołaniu dyrektora Zarządu Transportu Publicznego, odpowiedzialnego za przygotowanie i nadzór nad Strefą Czystego Transportu. Zarządził przygotowanie kompleksowego raportu dotyczącego SCT, który ma być podstawą do wprowadzenia korekt w zasadach jej funkcjonowania. – Zaproponuję rozwiązanie, które pozwoli dalej dbać o zdrowie mieszkańców i powietrze w Krakowie, ale także będzie wyjściem naprzeciw zgłoszonym uwagom – zaznaczył prezydent Misalski.

Decyzja o odwołaniu dyrektora ZTP nie spotkała się z powszechnym entuzjazmem. Pojawiły się głosy, że od-

powiedzialność za błędne decyzje władz miasta zrzucano na jedną osobę. Aktywiści związani z Krakowską Organizacją Transportową, Platformą Komunikacyjną Krakowa oraz inicjatywą Poglądy — To Się Zmienia wystosowali list otwarty do prezydenta Krakowa, w którym napisali: „Apelujemy, by za komunikację miejską odpowiadały osoby posiadające wiedzę i kompetencje w tym temacie i gotowe do pełnego zaangażowania w jej poprawianie, miast partyjnych kolegów liczących na ciepłe posadki”.

Przyznali przy tym, że choć decyzje dyrektora czasami były kontrowersyjne, to nie sposób odmówić mu kompetencji i zaprzeczyć temu, że nowe obszary zyskały dostęp do komunikacji miejskiej, a ościennie gminy mają lepsze połączenia z centrum Krakowa.

Podwyżka cen biletów komunikacji miejskiej

2 marca zaczęły obowiązywać nowe ceny biletów komunikacji miejskiej. Władze miasta wskazywały, że podwyżka była konieczna ze względu na wiele czynników: m.in.: wyższe koszty energii elektrycznej, ceny paliw, rosnące koszty serwisu i części zamiennych oraz utrzymania i modernizacji infrastruktury komunikacyjnej, a także wzrost wynagrodzeń kierowców i motorniczych czy chęć kupowania nowoczesnego taboru, by zupełnie zrezygnować z tego nie zapewniającego odpowiedniego komfortu pasażerom.

Padł też argument, że w przyszłym roku, ze względu na rosnące koszty realizacji zadań MPK, miasto będzie musiało przeznaczyć na transport publiczny dodatkowe ok. 100 mln zł ze swojego budżetu. Podwyżka cen biletów pozwoli ograniczyć konieczną dopłatę o ok. 61,3 mln zł.

Początkowo prezydent Misalski bronił podwyżek, ale potem przyznał, że przy ich wprowadzaniu popełniono błędy i zapowiedział korektę taryfy. – Nie wycofamy się z podwyżki cen biletów, ale skorygujemy cennik w taki sposób, żeby premiiować tych, którzy najczęściej korzystają z komunikacji miejskiej – zapowiadał. Najciekawiej zabrzmiała propozycja, by bilet miesięczny dla osób odprowadzających podatki w Krakowie kosztował 99 zł. Zmiana niewielka, raptem 10 zł taniej niż pierwotnie zakładano, ale chodziło o zejście poniżej psychologicznej bariery 100 zł.

Ta zmiana została wprowadzona, ale korekta cen biletów metropolitalnych ostatecznie nie jest zgodna z zapowiedziami prezydenta. Nie brak głosów, że złamana została dana publicznie obietnica.

Nowe zasady w strefie płatnego parkowania

Obszar Płatnego Parkowania obejmuje już znaczną część miasta i w ostatnim czasie nie mówi się o jego rozszerzeniu, ale usprawnieniu jego funkcjonowania. Takim właśnie argumentem posłużono się wprowadzając nowe zasady pobierania opłat, które miały wymusić większą rotację pojazdów, zwłaszcza w weekendy, by samochody osób spoza Krakowa nie blokowały miejsc parkingowych dla mieszkańców.

Przypomnijmy, że obecnie za parkowanie trzeba płacić od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 do 22 (dotąd od 10 do 20), a w podstrefie A także w niedzielę, z wyjątkiem niedziel handlowych.

Przeciwnicy władz miasta wskazywali, że w powiązaniu z podwyżką cen biletów komunikacji miejskiej nowe zasady pobierania opłat w strefie płatnego parkowania uderzają przede wszystkim w mieszkańców dzielnic peryferyjnych; chcąc dojechać do centrum muszą więcej zapłacić za bilet MPK albo opłacić parkowanie.

Kiedy głosy niezadowolenia stały się głośnie, prezydent Aleksander Misalski ogłosił, że przygotowuje projekt uchwały zwalniającej mieszkańców z niedzielnych opłat za parkowanie w podstrefie A. Gdyby przyjęła go Rada Miasta Krakowa, to zmiany weszłyby w życie od 1 maja 2026 r.

Obietnice finansowania metra

Przełom lutego i marca przyniósł też wiele optymistycznych informacji dotyczących planów budowy metra w Krakowie. Pojawiły się informacje dotyczące możliwości finansowania tej inwestycji oraz współpracy z firmami i ekspertami mającymi doświadczenie w realizacji tego typu zadań.

Cd. na str. 6

REKLAMA



#DobrzeMieć Żabkę!



Dołącz do 10 000 francyzobiorców

Poprowadź sklep

 **509 197 000**

www.zabka.pl/franczyza

CITO TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. — czw. 8.00 — 12.00
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

„SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY
LOGOPEDA

ul. Na Kozłowie 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA, DIABETOLOG
USG: jama brzuszna, tarczycza, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

ANGIO-OCT

- najwyższej klasy aparat
- analiza siatkówki
- ocena przedniego odc. oka
- fotografia dna oka

YAG LASER

- zaćma wtórna
- jaskra

ECHO SERCA

HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

AGAWA BAZELA

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina



Administrator cmentarzy parafialnych i komunalnych

Własna chłodnia w Skawinie
Transport krajowy i zagraniczny
Kremacja zwłok • Nekrologi • Kwiaty

Kompleksowe bezgotówkowe
usługi pogrzebowe

telefon całodobowy
12 276 50 80 • 602 834 154

OCAL SWOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD
oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta

Teraz My Niepubliczny Specjalistyczny Punkt Przedszkolny

Nasze przedszkole to:

- miejsce dla dzieci z niepełnosprawnościami,
- zajęcia w ramach WWRD oraz programu OKRO,
- wykwalifikowani nauczyciele i specjaliści,
- indywidualne podejście zgodne z potrzebami dziecka i zaleceniami z orzeczenia.

Pl. Bohaterów Getta 3
30-547 Kraków

+48 501 168 353
www.bg3.teraz-my.eu

Trwa rekrutacja na
rok 2026/2027!

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I DIAGNOSTYKI

tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!

**Marek i Dawid
Chlipała**



Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 b

dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688

**Paulina
Polak**

tel. 500 839 547



Skutecznie pomagam w sprzedaży
i wynajmie nieruchomości.

Spotkanie konsultacyjne gratis.

Ponadto oferuję:

- marketing
- pomoc w negocjacjach
- pomoc w całym procesie zakupu /wynajmu aż do przekazania kluczy.

REKLAMA W WIADOMOŚCIACH

**Miejsce
na Twoją
reklamę**

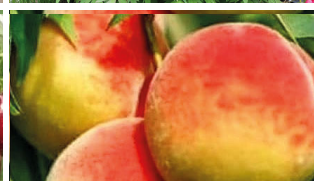
609 124 222



świat roślin
kreacje ogrodowe

ul. Wielicka 115
Kraków

**Wyjątkowe odmiany
róż i krzewów**
Drzewka owocowe: hortensje
byliny • krzewy ozdobne



Polecamy piwonie drzewiaste



sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
www.rosliny-krakow.pl

swiatroslin115@wp.pl

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów,
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe,
Piaski Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka,
Swoszowice, Wola Duchacka: Wschód i Zachód

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

609 124 222

PRALNIA DYWANÓW**“PERS” 20 LAT****ZADZWOŃ****691 016 606****PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN****WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY
CZYSTY, SUCHY I PACHNĄCY**

- **OBSZYWANIE**
- **OZONOWANIE**
- **USUWANIE ZAPACHÓW**
- **PRANIE TAPICERKI
MEBLOWEJ I WYKŁADZIN**

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A**www.czyszczeniekrakow.pl****info@czyszczeniekrakow.pl****KWIATY WIOSNY**

Fot. arch. „W”



REKLAMA

W rozliczeniu PIT w rubryce „Numer KRS” wpisz:
0000037904
W rubryce „Informacje uzupełniające”
cel szczegółowy 1,5% podaj:
37710 Bartoszek Filip
Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym
pola „Wyrażam zgodę”

Na imię mam Filipka i jestem podopiecznym Fundacji „Zdążyć z pomocą”. Zmagam się z mózgowym porażeniem dziecięcym, padaczką oraz znaczną niepełnosprawnością intelektualną. Mimo trudności, każdego dnia walczę o możliwość rozwoju i lepszej jakości życia. Dzięki wsparciu Fundacji oraz ludzi o wielkich sercach, mogę korzystać z niezbędnej rehabilitacji, leczenia oraz specjalistycznego sprzętu medycznego. Twoja pomoc jest dla mnie niezwykle cenna. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na leczenie medyczne, rehabilitację oraz zakup sprzętu wspierającego moje codzienne funkcjonowanie. Każda, nawet najmniejsza kwota, przybliży mnie do realizacji moich marzeń i umożliwi mi lepszy rozwój. Razem możemy zmieniać życie i dawać nadzieję!

Dziękuję za Twoje wsparcie!

Powierz w dobre ręce swoje
1,5%
KRS 0000308316

Możesz pomóc
Pomóż mi wrócić do samodzielności
KRS 0000308316
Cel szczegółowy: 2/165.RENATA ZANIEWSKA

Nazywam się Renata Zaniewska, mam 58 lat. Od lat choruję na cukrzycę, nadciśnienie i polineuropatię. 2 stycznia 2026 r. trafiłam do szpitala z sepsą i stopą cukrzycową. Aby ratować mi życie, 27 stycznia amputowano mi lewą nogę. Dziś potrzebuję pilnej rehabilitacji, leków, sprzętu oraz protezy, by móc znów samodzielnie funkcjonować. Koszty leczenia i powrotu do sprawności są bardzo wysokie i przekraczają moje możliwości finansowe. Proszę o wsparcie finansowe lub udostępnienie zbiórki. Każda pomoc ma ogromne znaczenie.

Z całego serca dziękuję ❤️
Renata Zaniewska

Jak pomóc?
Przeznacz swoje 1,5%
W rozliczeniu rocznym PIT – wybierz lub wskaż KRS 0000308316
Cel szczegółowy: 2/165.RENATA ZANIEWSKA

Skanuj kod QR → odwiedź stronę zbiórki →
Przeznacz darowiznę, sprawdź inne możliwości pomocy.
Dobro wraca i zawsze się opłaca! Dziękujemy!

KONIEC „WIADOMOŚCI”

Informujemy, że w marcu br. firma „Argo” zostaje zamknięta i to jest ostatni numer „Wiadomości”.

Nasza tradycja sięga roku 1995, z naszej winiety wynika, że to jest numer 360.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do wydawania naszego miesięcznika.

To była przygoda i historia wielu z nas.

Stare numery „Wiadomości” są dostępne w archiwach bibliotek i na stronie

www.wiadomoscipodgorze.pl

wydawca i redaktor
JAROSŁAW KAJDAŃSKI

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”. Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętańskich, proszony jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:

www.dzieciom.pl/podopieczni/24463 lub bezpośrednio na konto
Moniki w Fundacji: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

tytułem: **24463 Ziętańska Monika darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.**

Prośba o 1,5% podatku PIT na pomoc w zmaganiach z chorobą (MPS III C -choroba Sanfilippo) naszej Córk. Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę, a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”

Prosimy o pomoc w walce z chorobą (MPS III C) naszej Córk – Jej uśmiech za Wasz 1,5% podatku PIT

KRS 0000037904
W rubryce „Informacje uzupełniające” : **24463 Monika Ziętańska**

Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2025, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie **1,5% podatku** na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904

Dane niezbędne do przelewu:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
PKO BP XV/O Warszawa, nr konta:
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
z tytułem wpłaty:
Kasia Skrzypiec nr 4178

Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty. Rodzice

**APEL O POMOC**

Niepełnosprawności Wiktorii nie widać, ale choroba Crohna zabiera jej najpiękniejsze lata życia, atakuje w najmniej spodziewanym momencie.

Wychowuję córkę sama, koszty diagnostyki, leczenia, rehabilitacji i dojazdów do szpitala w Warszawie, pochłonęły całe oszczędności. Wiktorii wymaga opieki wielu specjalistów (gastrologa, neurologa, reumatologa, kardiologa, okulisty, lekarza rehabilitacji), a także częstych badań, które w większości nie są refundowane. Choroba atakuje też stawy, córka potrzebuje rehabilitacji, na którą mnie nie stać. Proszę o pomoc w zapewnieniu opieki Wiktorii, aby mogła cieszyć się życiem bez bólu i cierpienia.

Dziękuję,
Justyna, mama Wiktorii



Jak przekazać 1,5 % podatku na leczenie Wiktorii?

Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać:

KRS: 0000037904

a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY:
40381 Nowicka Wiktorii

Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych OPP.

Można też przekazać darowiznę. Wpłaty należy kierować na konto:
FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: **40381 NOWICKA WIKTORII**
Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę:
www.dzieciom.pl/podopieczni/40381

KOMUNIKACYJNY KALEJDOSKOP Z REFERENDUM W TLE

Cd. ze str. 1

Podczas konferencji prasowej w Sejmie, towarzyszącej inauguracyjnemu posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Budowy Metra w Krakowie, przedstawiciele miasta, rządu i parlamentu mówili o źródłach finansowania inwestycji. Padło stwierdzenie, że w nowej perspektywie unijnej planowane jest zabezpieczenie środków na program budowy metra, a Kraków znajduje się na pierwszym miejscu pod względem gotowości do realizacji inwestycji oraz skali wsparcia. Zapowiedziano zabezpieczenie nawet 10 miliardów euro z unijnych środków na program budowy metra w Polsce, a resort finansów potwierdził, że zapewniony zostanie wkład własny wymagany do realizacji inwestycji.

– Kraków jest największym miastem w Unii Europejskiej, które nie ma metra. Pora to zmienić – powiedział Aleksander Miszański. Dodał, że wszystkie resorty bardzo przychylnie odniosły się do krakowskiej inwestycji, a miasto jest przygotowane, aby ten projekt zrealizować, więc cieszy go deklaracja realnego wsparcia państwa – na poziomie politycznym, legislacyjnym, prawnym i finansowym.

Władze miasta poinformowały również, że rozpoczynają Wstępne Konsultacje Rynkowe na temat infrastruktury i taboru. Zaproszono do nich firmy i ekspertów uczestniczących wdrażeniu tuneli dla projektu Crossrail w Londynie, budowie podziemnych stacji w Seulu, Singapurze, Hongkongu i Nowym Delhi, a także tworzących od podstaw sieci metra w Dubaju i Rijadzie. W rozmowach wezmą udział również dostawcy nowoczesnych, bezzałogowych pociągów obsługujących m.in. Kopenhagę, Mediolan, Wiedeń, Monachium czy historyczny projekt Grand Paris Express w stolicy Francji, a także wykonawcy drugiej linii warszawskiego metra.

Konsultacje będą dotyczyły dwóch obszarów: sposobu realizacji robót (m.in. technologii drążenia tuneli metodą TBM, budowy podziemnych obiektów inżynierskich, realizacji stacji techniczno-postojowej) oraz doboru taboru (możliwości konfiguracji pojazdów, przygotowa-

nia infrastruktury pod system autonomicznego prowadzenia ruchu, rozwiązania dotyczące utrzymania składów i wyposażenia zaplecza technicznego).

Władze Krakowa przekonują, że rok 2026 będzie przełomowym dla planowanej inwestycji, wykonane działania otworzą drogę do rozpoczęcia budowy. Informacje zebrane w trakcie konsultacji pomogą w wypracowaniu optymalnych rozwiązań technicznych, organizacyjnych i kontraktowych, które pozwolą lepiej przygotować dalsze etapy i ograniczyć ryzyko pojawienia się kosztownych błędów w trakcie realizacji inwestycji, skróć czas jej prowadzenia oraz ograniczą uciążliwość dla mieszkańców.

Ponadto planowane jest rozpoczęcie szczegółowej inwentaryzacji budynków zlokalizowanych wzdłuż proponowanej trasy metra. Analizy obejmą m.in. ocenę ich stanu technicznego, pomiary związane z oddziaływaniem drgań. Pozwoli to na porównanie ich stanu przed i po realizacji tuneli oraz na szybkie reagowanie w przypadku ewentualnych zmian. Mają się też rozpocząć prace geologiczne i hydrogeologiczne mające na celu sprawdzenie warunków gruntowych i wodnych oraz potwierdzenie możliwości budowy tuneli na głębokości przekraczającej 20 metrów.

Na połowę roku planowane jest ogłoszenie przetargu na przygotowanie dokumentacji niezbędnej do uzyskania decyzji środowiskowej, opracowanie dokumentacji technicznej oraz zdobycie pozwoleń na budowę metra. Będzie to bardzo ważny moment oznaczający formalne zakończenie fazy koncepcyjnej i wejście w etap przygotowań bezpośrednio poprzedzających budowę.

Będzie referendum

W tle opisywanych działań narastało niezadowolenie ze sposobu zarządzania miastem przez prezydenta Miszańskiego. 27 stycznia 2026 r. do Komisarzy Wyborczego w Krakowie został złożony wniosek o przeprowadzenie referendum na temat odwołania prezydenta Aleksandra Miszańskiego. Wśród zarzutów wobec prezydenta są za-

dłużenie miasta, kolesiostwo, przeprowadzenie nieprofesjonalnego audytu w urzędzie po objęciu stanowiska po Jacku Majchrowskim, niespełnienie obietnic wyborczych. Sprawa Strefy Czystego Transportu, podwyżki cen biletów czy zmiana zasad pobierania opłat w OPP to tematy, które dotyczą praktycznie każdego, więc pomysł referendum spotkał się z dużym zainteresowaniem i wiele osób podpisywało się na listach poparcia dla jego przeprowadzenia.

Na początku marca komitet referendalny poinformował, że zebrał ponad 101 tys. podpisów i można zacząć myśleć o terminie głosowania. Wiele wskazuje, że odbędzie się ono w drugiej połowie maja.

Wspomniana liczba jest dużo wyższa od wymaganego minimum, czyli 10% uprawnionych do głosowania, co w przypadku Krakowa oznacza 58 355 podpisów.

Do tego, by wynik referendum został uznany za wiążący konieczne jest, by liczba głosujących wyniosła przynajmniej 60% tych, którzy oddali głos na Aleksandra Miszańskiego w wyborach samorządowych. Oznacza to, że w referendum powinno wziąć udział ok. 160 tys. mieszkańców.

Gdyby zdecydowali oni o odwołaniu prezydenta, to następnego dnia przestanie on pełnić swoją funkcję, a zarządzanie miastem przejmie komisarz powołany przez premiera. Rozpoczną się przygotowania do wyboru nowego gospodarza miasta, które zapewne odbyłyby się w wakacje.

KRZYSZTOF DULIŃSKI

Luźne spostrzeżenia

Może to przypadek (jak chcą władze miasta), a może zorganizowana akcja propagandowa (jak uważają ich przeciwnicy), że pozytywne informacje (rezygnacja z krytykowanych wariantów S7, zapowiedzi pozyskania finansowania na przygotowania do budowy metra) pojawiły się w czasie, gdy narastał społeczny opór wobec działań prezydenta Aleksandra Miszańskiego i jego ekipy. Czas pokaże, czy wspomniane informacje oraz odwołanie dyrektora Zarządu Transportu Publicznego (w związku z zastrzeżeniami do sposobu wprowadzenia Strefy Czystego Transportu), a także korekta ceny biletu miesięcznego komunikacji miejskiej i zapowiedź zmian w opłatach za parkowanie w niedziele dla mieszkańców Krakowa uspokoją nastroje, wpłyną na wynik referendum w sprawie odwołania Aleksandra Miszańskiego z zajmowanego stanowiska.

Od redaktora

Trzy grosze

LISTY. - Zniszczyłam twoje listy – zakomunikowała mi dziewczyna mojego przyjaciela, gdy przyjechali z wizytą do Krakowa. Ciekawe, jaką miałem minę, zdziwienia, żalu? Bo przypatrywała mi się dłuższą chwilę. Była jednym z moich licznych korespondentów z czasów, gdy pisało się o wszystkim, a listy to był najlepszy sposób komunikowania się. Gdy ktoś się do tego przykładal, nazywało się to epistolografią. Dawno temu pisano nawet po kilka listów dziennie, a poczta dostarczała je rano i po południu. Sztuką było adresowanie koperty, a nawet przyklejanie znaczków, np. do góry nogami znaczyło „szaleję za tobą”... Lubilem pisać listy, naszym wzajemnym wyzwaniem była bliska rodzina za granicą. Wtedy trudniej było o rozmowę telefoniczną, a wyjazd był reglamentowany i obostrzony. W szkole pisałem pasjami, miałem wielu korespondentów w kraju i zagranicą. Pisyliś do siebie co tylko przyszło na myśl. Na studiach pisałem jak najęty. Ćwiczenie treści i formy, wysyłanie i czekanie na odpowiedź – listy do świata.

Nie wyrzucałem otrzymanej korespondencji, trzymałem ją uporządkowaną w teczkach i kartonach, nigdy do niej nie zaglądałem. Traktowałem jako część mojego życia. Nigdy nie pytałem, co inni robili z moimi listami. A tu nadszedł ten moment... - Boże jedyny, co tam jest?! - jęknęła moja żona, sięgając po duży karton na szafie w moim pokoju. Wspólnymi siłami zdjeliśmy z niej dwa kartony listów. - To broń – odpowiedziałem żonie wężykiem, ale nie ciągnąłem tego dalej. Bo moja szafa wycelowana jest w wejście na strych, zamknięte na kłódkę, a na tym strychu... miałem przechowywać broń, jak to mnie prowokował i sprawdzał w czasie stanu wojennego jeden z lokalnych liderów opozycji antykomunistycznej. Odpowiedziałem mu wtedy wężykiem, że jaskółka w wejściu na strych jest wycelowana na strzech, a nie na wschód, na co zareagował homeryckim śmiechem... Dodałem, że walczyć można tekstem i na to jest u mnie zawsze miejsce. Podczas remontu wyrzuciłem wszystkie listy jak leci, nie zaglądałem, nie czytałem – do wora, jednego, drugiego, trzeciego... Tej nocy przysniła mi się babcia, która powiedziała: „Nie wyrzucaj, tylko

spal”. No i zaczęło się kilkudniowe palenie listów w piecu. Białe dymy snuły się nad okolicą, można by napisać: „Lecą listy, dym je chowa w przeszłość” (They fly letters, smoke smokes them in the past). Taka kremacja mnie samego. Czy bolało? Nie, oczyszczało. Przeprasilem i podziękowałem nadawcom listów za znaczną część mojego życia.

PRZEDWIOŚNIE. To była moja ulubiona powieść Żeromskiego. Przedwiońek, przedwiośnie zaczynało się od zapachu wilgotnej od roztopów ziemi, od promieni słońca, które zatrzymywało, aby go chłonoć z przymrużonymi oczami. Od zawołań „wyjdziees?”, którym towarzyszyło rozgrzewające, głośnie i niecierpliwe odbijanie piłki. Dreszcze przenikały od otwieranych perspektyw, od wyobrażeń. Przetarty, ulubiony sweter, trampki, jak trzeba było, to nowe (stopa większa po zimie), ale w starych lub nowych (za dużych) też się wybiegało. Ależ to się wybiegało! Po kilka schodów, aby nie stracić ani chwili, można też było zjechać po poręczy.

Kopaliśmy piłkę o ścianę kamienicy. A tam mieszkała na parterze starsze małżeństwo z Kresów. Pani była emerytowana elegancką nauczycielką z klasą, jej mąż toczył z nami walki o hałas. Gdy wychodził z interwencją, niektórym wystarczało, aby przestać, a innych niestety pchało w zapartą chuliganerię. Jak się zebrała grupa, to szliśmy grać na „górkę” przy szpitalu na Unii Lubelskiej, to był olbrzymi, porośnięty stepem wykop, który Niemcy przygotowali pod szpital polowy, ale niektórzy uważali, że pod stadion. W każdym razie tam były bramki i pole do rozgrywania meczów albo kameralnych ćwiczeń, szczególnie gdy trafił się bramkarz. Mój przyjaciel z podwórka lubił stać na bramce, co było cenną rzadkością, był w tym dobry, grał chyba w młodzikach szczebińskiej Pogoni. No a ja stawiałem naprzeciw i celowałem w bramkę. Celowałem w strzały techniczne, ćwiczenie czyni mistrzem, wydawało mi się, że nim jestem. Ale wybił mi to z głowy ów przyjaciel, gdy zaproponował zmianę miejsc. Jego bomba odrzuciła mnie od bramki, był przyjacielem, więc wróciliśmy do poprzednich ról. To było w perspektywie całego sezonu od wiosny zaczynając.

Oprócz piłki (nie każdy miał piłkę) wystawiało się rower (nie każdy miał rower), po zimie trzeba było wszystko wysmarować, naoliwić i podokrecać, czasem naprawić i wymienić. Na rogu Pocztowej był zakład prowadzony przez rzemieślnika starej daty, który po jakimś czasie znajomości przekazał mi parę swoich tajemnic związanych z przerzut-

kami. Wracalem na rowerze o nazwie albatros, czując pęd powietrza w płucach, napawałem się nim. Kiedyś, gdy rozpierała nas energia, wpadliśmy z przyjacielem na pomysł, że pojedziemy na rowerach nad morze. Szczecin leży nad morzem, tak jak Kraków pod Tatrami. Trzeba było dojechać, wymiękliśmy za Dąbniem, przyjaciel wymiękł, ja miałem lepszy rower, ale jego decyzję o powrocie przyjąłem z satysfakcją. Była wiosna, zatrzymaliśmy się przed sklepem, aby się napić, a dziewczynie za ladą sprzedaliśmy szpan, że właśnie wracamy z Międzyzdrojów. Wyglądaliśmy tak, jakbyśmy wracali. Dziewczyny były na wiosnę piękniejsze, ich uśmiechy czarujące - rozpierał nas na każdym kroku wiosenny turgor.

Uderzał i wzniecał zapach wiosny, a jego głównym składnikiem był dym snujący się od działek i przydomowych ogródków. Z pachnącym dymem odchodziła jesień i zima, w odrodzone miejsce wskakiwała radośnie wiosna. Także śpiewem ptaków, w tym kosa, który trelował miłośnie na antenie kamienicy, którą codziennie rano mijalem w drodze do szkoły. Kos przylatywał w to miejsce co roku... Pora kończyć ten przedwiosenny kicz i tandetę. Nie wiem, skąd mi się skojarzyło „Przedwiośnie” Żeromskiego, może z przecuciem, naprężeniem, wyzwaniem, obietnicą, doświadczeniem, które kielkowały w nas na Wybrzeżu po roku 1970. Wielka miała być miłość i polityka. Nazywałem ją sobie Jutrzenką moją...

BLISKO DO DOMU. Dom w znaczeniu, miejsce gdzie można usiąść, położyć się, odpocząć. A także schronić się, tam mamy swoje miejsce. Można czuć się bezpiecznie. Gdzie wszystko jest na swoim miejscu i działa jak trzeba. Gdzie jest spojrzenie, uścisk dłoni, objęcie, pocałunek. Gdzie jest energia, którą znamy i na którą czekamy. Gdzie jest zapach i dźwięk, które otwierają amfiladę skojarzeń. A w tyle głowy: aby starczyło mi sił, aby jeszcze zrobić parę kroków. Już niedaleko...

JAROSŁAW KAJDAŃSKI



180. rocznica Powstania Krakowskiego 1846

Cd. ze str. 1

z zakresu wojskowości. Powstanie miało wybuchnąć w nocy z 21 na 22 lutego 1846 r. Rząd Narodowy ukonstytuował się w Krakowie przy Rynku Głównym. Niestety, plany spiskowe zostały pokrzyżowane przez współpracujące ze sobą wywiady państw zaborczych. Policja pruska aresztowała m.in. Mierosławskiego i Libelta, nastąpiły liczne zatrzymania spiskowców w Wielkopolsce i we Lwowie. Zbrojne walki wybuchły jednak w Choczołowie, Siedlcach, Starogardzie Gdańskim i pod Poznaniem.

Krakowscy przywódcy powstania – Jan Tyssowski, Jan Alcyato i Ludwik Gorzkowski – wydali spreczne decyzje, najpierw odwołujące powstanie (po wieściach z Wielkopolski), a następnie o jego rozpoczęciu, co wywołało chaos. W Galicji Austriacy sprowokowali krwawą rebelię chłopską pod dowództwem Jakuba Szeli. Chłopsko potraktowało doskonale to, że za jedną głowę powstańca Austriacy płacili konkretną sumę. W ten sposób spacyfikowano oddziały powstańcze złożone głównie ze szlachty ziemiańskiej. Szok pozostał na wiele lat, ślady tego można wyczytać także w „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego...

Na skutek wieści o powstańczych walkach rezydent austriacki Liehmann de Palmrode wezwał stacjonujące w Podgórzu wojska do zajęcia Krakowa. 18 lutego stetryczyły gen. Ludwik Collin, z cesarsko-królewskim zadaniem wkroczył do miasta na czele 800 piechurów, 150 kawalerzystów i 3 polowych armat (inne źródła podają, że było w sumie 1820 żołnierzy). W nocy z 20 na 21 lutego doszło do pierwszej wymiany ognia na Małym Rynku i w okolicach ul. Mikołajskiej, Floriańskiej, Sławkowskiej, Grodzkiej i św. Anny, oraz na Rynku Kleparskim i na ul. Lubicz. Austriacy w obawie przed okrażeniem Krakowa przez odnoszące zwycięstwa oddziały powstańcze z Chrzanowa, Jaworzna i Krzeszowic, wycofali się zwartą kolumną z Rynku Głównego z powrotem do Podgórza. Tam też, do gospody „Pod Jeleniem” przeniósł się legendarny generał powstania listopadowego Józef Chłopicki, co poczytano za jego brak akceptacji dla kolejnego narodowowzwoleńczego zrywu.

Aby zaprowadzić ład w mieście, w domu hrabiego Wodzickiego zawiązał się Komitet Bezpieczeństwa, a w Krzysztoforach, a następnie w Szarej Kamienicy Tyssowski, Gorzkowski i Grzegorzewski (ten ostatni w miejsce zbiegłego Alcyaty) ukonstytuowali Rząd Narodowy, który z datą 22 lutego ogłosił *Manifest do narodu polskiego*. Wezwano w nim do narodowego powstania, zapowiedziano zrównanie stanów, uwłaszczenie chłopów oraz równe prawa dla „braci Izraelitów”. Dyktatorem powstania krakowskiego ogłosił się Tyssowski (tarnowianin z urodzenia, prawnik i administrator dóbr), wodzem naczelnym został ostatecznie porucznik Skarżyński. Bardzo wiele przewijało się nazwisk w powstańczych władzach. Na burmistrza Krakowa powołano właściciela Krzysztoforów Waltera, następnie został nim Stróżecki.

W ciągu kilku dni pod bronią znalazło się w Krakowie 6 tys. ochotników. 24 lutego wojska austriackie opuściły w popłochu także Podgórze. Podgórzanie z brzegu Wisły zawiadomili powstańców z Krakowa o tym, że Austriaków już nie ma. Aby to sprawdzić, na łodzi przypłynął z Krakowa powstańczy oddział kapitana Antoniego Lipczyńskiego. Następnie odbudowano most pontonowy między Krakowem a Podgórzem, przyjechał dyktator Tyssowski i obwieścił o przyłączeniu Podgórza jako VI gminy Krakowa (co było nawiązaniem do podobnej decyzji z czasów Królestwa Warszawskiego w r. 1810). Dla uczczenia radosnych wydarzeń ks. wikary Ignacy Długoszewski odprawił w kościele św. Józefa w Podgórzu uroczystą mszę św. Odczytano *Manifest rewolucyjny*, odbierano też przysięgę od mieszkańców. Z datą 24 lutego 1846 r. Tyssowski obwieścił, że „na każdą rodzinę podgóorską rocznie udziela się bezpłatnie 5 cetnarów soli” (cetnar – dawna miara wagi, odpowiadająca ok. 40,5 kg). Było to możliwe po tym, jak zarekwirowano m.in. kasy salinarnie w Wieliczce.

W Podgórzu i Wieliczce działał, po wycofaniu się ze Lwowa, 24-letni Edward Dembowski, ze względu na radykalizm głoszonych poglądów nazywany „czerwonym kasztelanem”, syn senatora i kasztelana Leona Dembowskiego, urodzony koło Puław działacz niepodległościowy i rewolucyjny, emisariusz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, ale także filozof i krytyk literacki. Dembowski uformował oddział ok. 200 górników z kopalni soli i ze sztabdarem i muzyką wkroczył do Krakowa. Zradykalizował on jeszcze bardziej polityczny i społeczny wymiar powstania (np. dekret o zakazie używania tytułów „pan” i „wielmożny”), wydał odezwę *Do wszystkich Polaków umiejących czytać*. Odtąd powstanie 1846 nazywano rewolucją krakowską.

To wywołało powstańczy zamach stanu przez grupę profesorów i bogatych mieszczan, którzy mianowali naczelnikiem Wiszniewskiego. Dembowski z bronią w ręku przywrócił jednak dyktaturę Tyssowskiemu. Tymczasem na prowincji rozpoczął się koniec powstania. Po Krakowie i Podgórzu rozszła się wieść o nadciągających wojskach austriackich i oddziałach chłopskich.

Tym razem władze zaborcze wystąpiły do stłumienia powstania pułkownika Ludwika Benedeka. W Bochni objął on dowództwo nad oddziałem 500 żołnierzy i następnie zajął Wieliczkę. Rozpoczął też na wielką skalę agitację wśród chłopów, obiecując im po cetnarze soli na głowę. Zebrał w ten sposób kilka tysięcy ochotników. Przeciwko nim ruszył pułkownik Jakub Suchorzewski na czele 500 powstańców. Niestety, 26 lutego oddział ten został rozbity w bitwie pod Gdowem.

27 lutego Dembowski, chcąc odwołać się do uczuć patriotycznych i religijnych skolowanych włościan, zorganizował wielką procesję, na której czele wyruszył spod kościoła Mariackiego do Podgórza i dalej do Wieliczki – naprzeciw nadciągającym wojskom. – W dżdżysty ponury dzień 27 lutego ruszyła do Podgórza procesja z krzyżem i kościelnymi chorągiewkami, z udziałem kilkudziesięciu księży i zakonników i mnogim tłumem krakowian, eskortowana przez 20 strzelców i tyłuż kosynierów – pisze Roman Kiełkowski w „Historiach spod kopca”. – Dembowski ubrany w sukmanę chłopską, w krakusce na głowie, przy pałaszu i z pistoletami za pasem, wziął w rękę krzyż i stanął na czele procesji. Po przejściu



Mogila Edwarda Dembowskiego na starym cmentarzu podgóskim. Fot. Jarosław Kajdański

mostu procesja zatrzymała się na rynku przed kościołem, gdzie jeden z duchownych wygłosił przemówienie, po czym procesja ruszyła traktem w kierunku Wieliczki. Kiedy doszli do cmentarza leżącego w pobliżu gościńca, zasłyszano od strony śródmieścia odgłosy strzałów, postanowiono więc zawrócić. W Podgórzu toczyła się walka. Generał Collin na wieść o klęsce powstańców pod Gdowem ruszył na Kraków od strony Mogilan. (...) Według wersji Józefa Wawel-Louisa, procesja chciała uniknąć bezpośredniego starcia z wojskiem, skierowała się w ul. Rękawki, biegnącą u podnóża Krzemionek, aby schronić się w najbliższym kościele, ale po drodze natknęła się na dwie kompanie piechoty majora Schneidra. Część manifestantów uciekła, część ruszyła na Austriaków, do których otworzyła ogień eskorta. Wojsko oddało dwie salwy w tłum z bliskiej odległości. „Dembowski ujawniwszy w rękę chorągiew cofnął się kilkanaście kroków w tył na wzgórek i wywijając chorągiewką wołał, ażeby skupiono się wokół niego. W tej chwili padł jednak na ziemię ugodzony kulą”. Powstał straszliwy popłoch i panika, bowiem manifestacja została otoczona z dwóch stron.

Tyle cytowana przez Kiełkowskiego relacja Wawel-Louisa. Jest jeszcze druga wersja, opublikowana przez Marię Stecką w 1911 r. w „Przeglądzie Historycznym”. Jest to z kolei relacja jednego ze spiskowców, Adama Rawicza Siedmiogrodzkiego. Według niego procesja doszła tylko do cmentarza podgórskiego, a ponieważ nie napotkała po drodze chłopów i z powodu zapadającego zmierzchu, zawróciła, aby przenocować w mieście. Tymczasem od strony Mogilan wkroczył generał Collin i wyparł powstańców z koszar przy ulicy Kalwaryjskiej. Jednak

w Rynku Podgórskim z niektórych okien i piętér padają w kierunku Austriaków strzały. Generał tym razem usiłuje opanować sytuację i przeciwko wracającej procesji wysyła dwie kompanie na Krzemionki. Żołnierze ukryci na wzgórzu ostrzeliwują ludzi. Dembowski na czele kilku strzelców przebiega się naprzód do Rynku Podgórskiego, aby przyłączyć się do walczących tam powstańców. Jednak zostaje zatrzymany i rozbrojony. Jest prowadzony przez 3 żołnierzy w kierunku kościoła. Nagle wyrwa eskortie broń, ale zostaje zastrzelony i przebity bagnetem... Wobec tej relacji są jednak pewne zastrzeżenia, gdyż Siedmiogrodzki bezpośrednio nie towarzyszył Dembowskemu, napisał ją dopiero 13 lat po tragicznych wydarzeniach w liście do żony Dembowskiego, która to relacja zaginęła w jej dokumentach podczas II wojny światowej.

Procesja zmasakrowana przez Austriaków w Podgórzu 27 lutego 1846 r. przeszła do narodowej legendy. Zabitych zostało 28 manifestantów. Wśród poległych był także Dembowski, którego pochowano w zbiorowej mogile na cmentarzu podgóskim na Krzemionkach. W związku z krążącymi pogłoskami w kwietniu 1846 r. rozkopano grób, ale uzyskano negatywny wynik ekshumacji. Nikt ze świadków i uczestników zająć, których doprowadzono z podgórskiego więzienia (w tym m.in. Władysława Anczyca) nie rozpoznał zwłok Dembowskiego... Zaczęto rozpowiadać, że Dembowski był ranny i przeżył, a działalność niepodległościową prowadził potem w tajemniczy sposób z zagranicy. Podobno była to legenda mająca na celu zatuszowanie innej (antypatriotycznej) wersji, jakoby Dembowski został zabity przez grupę mieszkańców Podgórza, wystraszonych jego radykalizmem i grozącymi represjami ze strony zaborcy...

W 1848 r. postawiono na cmentarzu podgóskim skromny pomnik, a dopiero sto lat później, w r. 1946 z wielką pompą „władza ludowa” ufundowała okazały pomnik „czerwonemu kasztelanowi” (w znaczeniu: rewolucyjnemu), z inskrypcją na cześć Dembowskiego i poległych z nim 27 manifestantów.

Tymczasem 1 marca 1846 r. generał Collin ustawił działa na Krzemionkach i zapowiedział ostrzelanie Krakowa od południa. Od północy do pomocy Austriakom stanęły oddziały carskie generała Paniutyna. 3 marca 1846 r. Tyssowski na czele 1,5 tys. powstańców wyruszył z Rynku Głównego przez Bronowice do Krzeszowic, gdzie został internowany przez oddział huzarów pruskich.

Kilka godzin po kapitulacji wojsk polskich do Krakowa weszły oddziały rosyjskie, które witał hrabia Wodzicki i kupcy krakowscy. Potem wkroczył austriacki generał Collin.

Powstanie trwało w sumie 9 dni. Konsekwencją była likwidacja Rzeczypospolitej Krakowskiej i wcielenie Wolnego Miasta Krakowa 16 listopada 1846 r. do Austrii.

Klęska powstania ponownie rozdzieliła oba miasta, Kraków i Podgórze, sprzęgając ich losy tym samym jarzmem niewoli austriackiej. Rewolucja krakowska 1846 roziskrzyła się jeszcze w roku 1848, zwanym Wiosną Ludów ze względu na rewolucyjną falę, jaka przetoczyła się wówczas po całej Europie. W kwietniu 1848 Austriacy po raz kolejny zdławili powstanie, jakie wybuchło w centrum Krakowa. Do mieszkańców prowadzono ostrzał z Wawelu. Zginęły 32 osoby, w tym dwoje bestialsko zakłutych bagnetami dzieci. Po stronie Austriaków zginęło wówczas 8 żołnierzy, a 50 zostało rannych.

Edward Dembowski stał się legendą Powstania Krakowskiego 1846 i ma swoją uliczkę w Starym Podgórzu, koło ul. Parkowej. Nadanie tej nazwy sięga roku 1920.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI na podstawie:
Roman Kiełkowski „Historie spod kopca Krakusa”
(Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972)
„Encyklopedia Krakowa”



Śmierć E. Dembowskiego wg litografii J.B. Dziekońskiego

Kartki z Kalendarza Rodzinnego typu zdzierak
(wyd. Telegraph). [Na prawach cytatu]

Czy wiesz, że...

DZIWNE SŁOWA ZNANE I NIEZNANE

Niektóre z nich już dziś mało znane lub nieużywane i czasem dziwnie brzmiące, ale przecież przez wiele lat stanowiły element naszej polszczyzny. Oto niektóre z nich:

Wagus – tułacz, włóczęga, uczeń chodzący na wagary.

Waleta – w staropolskiej literaturze utwór religijny.

Wajdelota – w czasach przedchrześcijańskich na Litwie, kapłan pogański niższego szczebla, a także śpiewak i bard.

Wekiera – broń używana jako macuga, z osadzonymi kawałkami krzemienia lub metalu.

Wici – łożowe witki rozsyłane do rycerzy w celu wezwania na wyprawę wojenną lub pospolite ruszenie.

Wigoń – gatunek delikatnego i miękkiego materiału wyrabianego z sierści zwierzęcia z rodziny wielbłądowatych.

Winnik – różgi brzożowe, używane w łaźni staropolskiej do smagania ciała.

REKLAMA



Za mało miejsca? Self Storage

Magazyny samoobsługowe

- bezpieczeństwo
- dostęp 24/7
- dla domu i firmy

+48 588 881 682
www.ecobox24.com

Wieliczka, ul. Różana 611



SZUKASZ PRACY?

WYPEŁNIJ FORMULARZ

grupabiotop.pl/rekrutacja

Lub zadzwoń: 510-333-101

biotop

LIDER W MAŁOWANIU DACHÓW



MP
SANTE ET BEAUTE
mgr Magdalena Putanowicz

PODOLOGIA

♦ NOWOŚĆ

Badanie mykologiczne

- ♦ Pedicure klasyczny, leczniczy, podologiczny
- ♦ Usuwanie wrastających paznokci (ortonyksja)
- ♦ Leczenie paznokci zmienionych chorobowo
- ♦ Usuwanie nadmiernego zrogowacenia
- ♦ Usuwanie brodawek wirusowych
- ♦ Leczenie pękających pięt
- ♦ Usuwanie odcisków
- ♦ Usuwanie modzeli

5% Rabat
Hasło Wiadomości

* Jednorazowo



Wizyty domowe



30-653 Kraków,
ul. Kordiana 48/1
tel. 600 481 440

Mebloplast
spółka cywilna

FRONTY BLATY WYMIANA

tel. 12 655 12 29
kom. 500 101 777
ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka
biuro@mebloplast.pl

Mebloplast
spółka cywilna

KUCHNIE SZAFY NA ZAMÓWIENIE PŁYTY BLATY

OBRÓBKA CNC, Krzywoliniowa
OKLEINOWANIE PCV

tel. 12 265 32 00
kom. 500 101 777
ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka

WIADOMOŚCI: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkowicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.

Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 6 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105